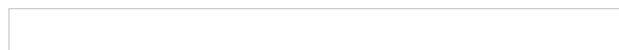


Barszcz Sosnowskiego znów atakuje

Data publikacji: 14.06.2018 20:00

Wysoka temperatura sprzyja rozrostowi Barszczu Sosnowskiego. Ta niebezpieczna, szczególnie dla alergików roślina, lubi duże nasłonecznienie i wilgoć. Takie warunki barszcz znalazł również w naszym regionie. Można go spotkać głównie w korytach rzek. W Cieszynie już pojawiły się pierwsze okazy.



Barszcz Sosnowskiego. fot. Marta Szymik

Barszcz Sosnowskiego przypomina przerośnięty koper, ale jest znacznie wyższy – przy pracy w ogródku lepiej się jednak nie pomylić. Warto zwrócić uwagę na jego szerokie liście, które od spodu są pokryte fioletowymi plamkami. W okresie kwitnienia (czerwiec-lipiec) pojawiają się pędy kwiatowe. Białe drobne kwiaty na wysokiej łodydze sprawiają, że wyróżnia się i dominuje wśród innej zieleni. Jest to toksyczna roślina i zwłaszcza alergicy powinni na nią uważać. Przebywanie w okolicy barszczu może skończyć się poważnymi oparzeniami II i III stopnia. Co ciekawe poparzyć można się nawet na odległość, ponieważ wydziela specyficzne olejki. Swędzące bąble, owrzodzenia, rany na skórze mogą wystąpić nawet po 12 godzinach od momentu pojawienia się w miejscu gdzie rośnie barszcz.

W Polsce największe ich skupisko znajduje się w województwie warmińsko-mazurskim. Choć spotkać go można na terenie całego kraju, głównie w miejscach rzadko uczęszczanych, wzdłuż brzegów rzek, potoków, na łąkach i terenach zielonych. W powiecie cieszyńskim także występuje. W Cieszynie najczęściej rośliny te można spotkać w okolicach rzeki Olzy (rejon Mostu Wolności), Puńcówki (okolice skrzyżowania ul. Żeromskiego z ul. Reymonta oraz przy Al. Łyska), w korycie Bobrówki (w sąsiedztwie mostu w ciągu ul. Bobreckiej), w rejonie skrzyżowania ul. Stawowej z ul. Kościuszki, na terenie Os. Piastowskiego – przy ul. Polnej, a także na Cieślarówce – w rejonie ul. Rajskiej.

Jak informuje Dział Zieleni Miejskiej i Oczyszczania Miasta Miejskiego Zarządu Dróg w Cieszynie na terenie miasta zdarzają się pojedyncze rośliny. Cieszyńskie populacje barszczy kaukaskich nie są szczególnie liczne bądź wielkoobszarowe. Nie stanowią dużego zagrożenia dla mieszkańców, ale warto na nie uważać. **W ostatnim czasie mieliśmy dwa zgłoszenia w okolicach Parku Pod Walką** – informuje MZD w Cieszynie.

Jeżeli zauważymy barszcz, możemy przekazać informację straży miejskiej, bądź miejskiemu zarządowi dróg. Działła również strona barszcz.edu.pl, gdzie sami możemy wysłać komunikat ze zdjęciem. Jest to portal, który tworzy mapy online występowania tej rośliny na terenie Polski. **Miejski Zarząd Dróg usuwa barszcz, jeżeli znajduje się na terenie miejskim. Jeżeli teren nie jest nasz to z reguły sprawdzamy do kogo ewentualnie można się zwrócić i bezpośrednio informujemy np. powiat. To co sami zauważymy na naszych terenach wykaszamy na bieżąco. Jeżeli ktoś zobaczy roślinę można do nas ten fakt zgłosić** – informuje Dział Zieleni Miejskiej.

Walka z barszczem do łatwych nie należy. Roślinę usuwa się poprzez wielokrotne wykaszanie, bądź opryskiwanie. Jak informuje MZD w Cieszynie pracownicy wykaszają zwłaszcza kwitnący barszcz. Młodsze pędy w zależności od miejsca występowania są opryskiwane. Jednak bardzo często to walka z wiatrakami, ponieważ roślina szybko odrasta.